CZĘŚĆ LI — № 26. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{12}{24}$ Kwietnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{11}{23}$ Kwietnia.

NOWINY DWORU.

We Srodę, 6 Kwietnia, Jenerał-porucznik baron *de Chazal*, Adjutant Króla Jmci Belgów, miał zaszczyt być przedstawionym N. Cesarzowej Jmci Maryi Alexandrownie.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 8 Kwietnia, mianowani: Naczelnik Artylleryjskich garnizonów okręgu Kijowskiego, Jenerał-porucznik *Kalita*, Dowodzcą oblężnego artylleryjskiego № 2 pułku, na miejsce Jenerał-majora *Tiapołkowa*, który mianowany Naczelnikiem Artylleryjskich Garnizonów okręgu Kijowskiego, z zaliczeniem do polowej pieszej artylleryi; Dowodzca Wileńskiego Wewnętrznego Garnizonowego bataljonu liczący się w Armii Pułkownik *Markow 1*, Dowodzącym 7 okręgiem Oddzielnego Korpusu Straży Wewnętrznej, z pozostaniem w Armii.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale służby Cywilnej 2 Kwietnia, Towarzysz Kontrolera Państwa, Senator, Radzca Tajny *Aprielew*, uwalnia się od urzędu Towarzysza, z pozostaniem Senatorem.

Ukazy Cesarskie *do Rządzącego Senatu.*

3 Kwietnia. «Ze względu na obecne okoliczności Rozkazujemy: S.-Petersburgską Guberniją obwieścić za zostającą na stopie wojny (въ военномъ положеніи) i poddać ją pod zwierzchnictwo Głównodowodzącego korpusami Gwardyi i Grenadyerów, Naszego Jenerał-Adjutanta hrabi *Rüdiger*, z prawami Głównodowodzącego Armiją w czasie wojny, nadanemi mu Ukazem Naszym do Rządzącego Senatu z dnia 22 Lutego roku bieżącego. Rządzący Senat nie omieszka ku wykonaniu niniejszego uczynić stosowne rozporządzenia.»

«Zostające na stopie wojennej gubernije Kurlandską i Liflandską, Rozkazujemy poddać pod Zwierzchnictwo Dowodzcy Baltyckiego korpusu i Dowodzącego wojskami, w tych gubernijach rozmieszczonemi, Jenerała jazdy *Siewersa*, z prawami Dowodzcy Oddzielnego korpusu w czasie wojny. Rządzący Senat nie omieszka uczynić należyte ku wykonaniu niniejszego rozporządzenia.»

«Zostającą na stopie wojennej Estlandską gubernią Rozkazujemy poddać pod Zwierzchnictwo Dowodzącego wojskami, w tej gubernii rozmieszczonemi, Naszego Jenerał-Adjutanta, Jenerała jazdy *Grabbe 1*, z prawami Dowodzcy Oddzielnego korpusu w czasie wojny, pod głównem naczelnictwem Głównodowodzącego korpusami Gwardyi i Grenadyerów, Naszego Jenerał-Adjutanta hrabi Rüdigera. Rządzący Senat nie omieszka uczynić należyte ku wykonaniu niniejszego rozporządzenia.»

2 Kwietnia. «S.-Petersburskiemu Cywilnemu Gubernatorowi, Radzcy Tajnemu *Donaurow*, Najłaskawiej Rozkazujemy być Towarzyszem Kontrolera Państwa i Senatorem.»

2 Marca. «Zarządzającego Wojenno-Podróżną morską Kancellaryą Naszą Rzeczywistego Radzcę Stanu, Szambelana *Komowskiego*, Najłaskawiej mianujemy, za odznaczającą się służbę, Radzcą Tajnym i Sekretarzem Stanu, z zaliczeniem do Ministerstwa Marynarki.»

19 Marca. «Pełniącego obowiązki Wojennego Gubernatora miasta Kamieńca-Podolskiego i Podolskiego Cywilnego Gubernatora, Jenerał-majora *Stiepanowa*, Najłaskawiej zatwierdzamy Wojennym Gubernatorem miasta Kamieńca-Podolskiego i Podolskim Cywilnym Gubernatorem.»

NOWINY Z KRYMU.

I.

W tej chwili otrzymano od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa* z Sewastopola przez Kijów depeszę telegraficzną z dnia 3 Kwietnia treści następującej:

Najbardziej natężona kanonada i bombardowanie Sewastopola trwa bez przerwy od 28 Marca do chwili obecnej.

Dzięki bohaterskiemu duchowi garnizonu, uszkodzenia we dnie sprawione, naprawiane są nocami; ubytek garnizonu zastępowany jest wojskami przyprowadzanemi z innych punktów i obecnie Sewastopol jest prawie w tak obronném położeniu, jak był przed 28 Marca.

Strata garnizonu, w porównaniu z piekielnym ogniem na który jest wystawiony, może się uważać za bardzo umiarkowaną z tego powodu, że przykrycie bateryj ochraniane jest blindażami. Na dalszych punktach półwyspu, nic godnego uwagi nie zaszło.

II.

4 Kwietnia ogłoszona była telegraficzna depesza o bombardowaniu Sewastopola 28 i 29 Marca. Teraz Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* z dnia 30 Marca udziela następujące o tém szczegóły:

«Od 25 po 28 Marca czynności nieprzyjaciela były te same co i w dniach poprzedzających, to jest że aproszami posuwał się on zwolna na przód naprzeciw Kamczatskiéj lunety, a na innych punktach urządzał baterye w aproszach, już istnących; ogniem zaś swoim działał słabo i prawie zawsze w jednym tylko kierunku naszych kontr-aproszowych redut Wołyńskiej, Selengińskiej i Kamczatskiej.

«26 Marca usiłował on przybliżyć się minowemi galeryami od strony bastyonu № 4, ale jego podziemne roboty niezbyt były ważne. Żeby mu się opierać, wyprowadzamy nowe rozgałęzienia.

«27 Marca, w ciągu nocy nasze roboty zależały na koniecznych naprawach, wygłębieniu transzei, zgrubieniu nasypu i podniesieniu trawersów.

«Nieprzyjaciel dokonywał swe roboty w transzejach za smętarzem i otwierał ambrazury w nowym wielkim nasypie. Po rozejściu się mgły zauważano, że był już posunął transzeję pod wystający kąt bastjonu № 3.

«Przez cały dzień ogień ręczny na linii fortyfikacyj nie ustawał.

«28 Marca o godzinie 5 rano, nieprzyjaciel wszczął ze wszystkich swoich bateryj, (w ogóle ze dwóchset pięciudziesiąt dział), najsilniejszą kanonadę która trwała do samego wieczora.—W ciągu tego dnia rzucono do miasta około 20,000 pocisków; w ciągu nocy miało miejsce bardzo silne bombardowanie. — Tegoż dnia nieprzyjacielska flotta przygotowała była parę do wyjścia, ale dla bardzo rozkołysanego morza, pozostała na dawnych miejscach.

«29 Marca rano nieprzyjaciel ponowił kanonadę. Wyraźnie celem jego było, iżby pozbijać działa z naszych warowni, działając swemi armatami jak bateryami do zbijania.

«Myśmy z naszej strony, skutecznie mu odpowiadali; na wielu jego bateryach zrządziliśmy znaczne szkody i mniej niż we cztery godziny, zmusili około pięciudziesiąt dział jego zaprzestać ognia. — Z tego wnosząc należy myśleć, że strata nieprzyjaciela była nader dotkliwą.

«29 Marca, rano, statki jego znowu przygotowały parę, wyszły w morze i trzymały się naprzeciw buchty po za metą strzału, ale ognia nie wszczynały, ku wieczorowi wielkie statki uszykowały się we dwie kolumny, trzecią złożyły fregaty i statki parowe i wszystkie zarzuciły kotwice.

«W ciągu obu dni zabito nam: oficerów czterech, żołnierzy stu czterdziestu jednego; raniono: oficerów piętnastu, żołnierzy sześciuset siedmdziesięciu trzech.

«W liczbie poległych znajduje się waleczny i w pełni dostojny dowodzca bateryi Kapitan-lejtnant *Szemiakin* i dający wielkie nadzieje Miczman *Powała-Szwejkowski*.

«Ciężko ranieni: nader odznaczający się morscy oficerowie, Lejtnanci: *Lwow* (ten już umarł), *Zawaliszin* i *Krasowski;* też wielce waleczni i biegli w rozporządzeniach: Podpułkownik artylleryi *Rozenthal* i Brzeskiego pieszego pułku Major *Wołockoj*.

«W ciągu 28 i 29 Marca nieprzyjaciel podbił u nas kilka dział i podstaw, ale te natychmiast były zastąpione drugiemi; wszystkie uszkodzenia w nasypach bateryj, zresztą niezbyt znaczne, też skutecznie były naprawiane.

«W nocy z 29 na 30 Marca nieprzyjaciel znowu bombardował bardzo silnie, bez wielkiej wszakże dla nas szkody. 30 Marca o świcie sześć wyborowych francuzkich kompanij rzuciły się na nasze łożamenta przed bastjonem № 5, chwilowo były je opanowały i zamierzając zamienić te łożamenta na transzeje, przystąpiły natychmiast do roboty, aleśmy ich ztamtąd wyparli kartaczowemi wystrzałami. Potém zaszły jeszcze dwie ręczne walki, które się skończyły na tém, że łożamenta znowu zostały zajęte przez naszych strzelców.

«Zrana, tegoż dnia, 30 Marca, nieprzyjaciel, ze wszystkich swoich dział wszczął do nieuwierzenia natężoną kanonadę, która, po niejakim czasie zaczęła była słabieć, ale ku schyłkowi dnia znowu silnie się wzmogła.

«Garnizon nasz prowadzi się po bohatersku. — Strata, poniesiona przezeń 30 Marca nie jest jeszcze obrachowana.

III.

W uzupełnieniu doniesienia o wypadkach zaszłych pod Sewastopolem od 30 Marca po 3 Kwietnia, Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* z dnia 3 Kwietnia donosi, że nieprzyjaciel codnia nie zaprzestaje najsilniejszej kanonady, a w nocy ciągłego bombardowania fortecy. Pomimo wszakże natężonedo ognia jego bateryj, uzbrojonych podług przybliżonego obliczenia w 350 dział, (z nich 80 mozdzierzy) i skoncentrowanego ich działania, strata naszego garnizonu, mówiąc porównawczo, nie może być uważana za zbytnie znaczną, liczba zaś podbitych u nas armat jest umiarkowana dla tego, że wszystkie fortyfikacyjne roboty są poprzerzynane dostateczną ilością trawersów, a przykrycie bateryi ochronione blindażami.

Artyllerya nasza we dnie też nie ucicha i rozważném jej działaniem podbito wiele dział nieprzyjacielskich i zasypano ambrazury niektórych bateryj. Wszystkie zrządzane nam szkody są naprawiane nocami z największym pośpiechem. Podbite działa zastąpione są nowemi i ubytek garnizonu zapełniony nowo przybywającemi posiłkami, tak, że w dniu 3 Kwietnia Sewastopol był równie silny, jak i przed wszczęciem bombardowania.

Do tego ogólnego oglądu bezprzykładnej dzielności obrońców Sewastopola, Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* dodaje szczegóły o robotach oblężniczych i czynnościach, które zaszły w ciągu bombardowania.

31 Marca nieprzyjaciel dokonał w przewyższającej sile napad na łożament, urządzony przed 5 bastjonem, ale pierwszy jego attak był odparty 2-m bataljonem Koływańskiego pułku strzelców pod wodzą Dowodzcy pułku Podpułkownika *Temiriaziewa.* Należy koniecznie, dla pojaśnienia następujących działań, powiedzieć, że na całej długości naszej obronnej linii, urządzone są dla celnych strzelców niewielkie łożamenta, bliżej od parallel nieprzyjacielskich, niż naszych fortyfikacyj. Nieprzyjaciel, widząc całą wielkość szkody wyrządzanej mu z tych w pośpiechu ustawionych przykryć, nadzwyczajne teraz czyni usiłowania iżby nas zmusić do ich opuszczenia, ale te usiłowania drogo zapewna go kosztują, gdyż po razy już kilka przodowy łańcuch nasz odrzucał nacierających bagnetami, lub podprowadzał ich pod najsilniejszy kartaczowy ogień najbliższych fortyfikacyj.

O godzinie 4 po północy dnia tegoż, dokonane zostało przez nas wysadzenie natężonego horna naprzeciw nieprzyjacielskich galeryj, równoległych do 4 bastjonu.

Z 31 Marca na 1 Kwietnia oblegający zamierzyli owładnąć łożamentami, znajdującemi się w rozdole między 4 i 5 bastjonami. Zajmujący je żołnierze pułków Koływańskiego i Ekaterynburskiego, poszli na bagnety i odparli attakujących.

1 Kwietnia, artyllerya nasza zmusiła kilka bateryj nieprzyjacielskich do zamilczenia, a na wielkiej angielskiej bateryi wysadzony jej działaniem sklep z prochem i zburzone 4 ambrazury.

Przez cały ten czas flotta sprzymierzona, złożona ze 20 okrętów, 9 fregat, 4 korwett, 22 statków parowych i 4 szalup kanonjerskich stała nieczynna na kotwicy naprzeciw bucht Kamyszowej i Strzeleckiej, ale 1 Kwietnia oddzieliły się od niej kolejno trzy statki parowe, które, po kilku wystrzałach z naszych fortów, wróciły do swojej flotty.

Z 1 na 2 Kwietnia garnizon rozpoczął roboty ku połączeniu oddzielnych łożamentów przed 5 i 6 bastjonami, ażeby działać wzdłuż i w tył transzei oblegających, wyprowadzonej w nocy na 31 Marca. Nieprzyjaciel, zauważywszy te roboty, attakował je po dwakroć, za drugim razem wziąwszy nawet z sobą polową artylleryą, ale po ręcznym boju i kartaczowym ogniu, zmuszony był do odwrotu.

Według zapewnienia Xięcia *Gorczakowa* wszystkie pomienione utarczki szczególnie podobają się naszym ochotnikom, dając im możność pokazania swej dzielności.

Tejże nocy oblegający zaczęli prowadzić powolne podstępy ku wystającemu kątowi bastjonu № 4, ale ogniem naszym robota ich była wstrzymana.

2 Kwietnia o świcie, nieprzyjaciel wszczął ogień z dwóch nowourządzonych przez niego bateryj, ale po dwugodzinném z naszej strony działaniu, jedna z tych bateryj zmuszona była ucichnąć.

W nocy z 2 na 3 Kwietnia zasadzka nasza, zaczajona w rozdole między 4 i 5 bastjonami, zauważywszy, że nieprzyjaciel zabrał się do robot około smętarza, dała o tém znać do bastjonu № 5.

Wtedy pięć naszych wystrzałów kartaczami, czasowo wstrzymały te roboty i lubo w godzinę później one zostały na nowo wszczęte, ale powtórnie puszczony przez nas kartaczowy ogień, zmusił nieprzyjaciela odstąpić, zostawiwszy na miejscu około 30 trupa; tejże nocy bombardowanie twierdzy było nieco słabsze.

3 Kwietnia wszystkie pokuszenia oblegających ku prowadzeniu dalej powolnych podstępów, albo ku zamienieniu w transzej łożamentow przed bastjonem № 5, były powstrzymane trafnemi wystrzałami fortecznej artylleryi.

Strata, poniesiona przez garnizon od 30 Marca po 5 Kwietnia, wynosi, w *zabitych*: 7 Ober-oficerów i 446 żołnierzy; w *ranionych:* 6 Sztab-oficerów, 34 Ober-oficerów i 1899 żołnierzy. Ku powszechnemu żalowi polegli następni najdostojniejsi Oficerowie: Lejtnant *Titow*, Tobolskiego pieszego pułku Sztabs-kapitan *Szczegłow*, Koływańskiego pułku strzelców: Kapitan *Pridatczew* i Porucznik *Puchanow;* Ciężko ranieni: znani ze swego męztwa i biegłości w rozporządzeniach, w pełni dostojni: Dowodzca 10 artylleryjskiej brygady i Dowodzący lądowemi wojskami na 2 oddziale Pułkownik *Zagoskin* i Dowodzcy pułków: Koływańskiego strzelców Podpułkownik *Temiriaziew*, (ten już umarł), i Wołyńskiego pieszego Pułkownik *Łuszkow;* najbardziej odznaczający się morscy Oficerowie, Lejtnanci: *de Fabri*, *Burcow*, *Paleolog*, *Pribytkow*, *Diesiatow*, *Galenko* i *Silberstanow;* Miczmani: *Durnowo* i *Altufjew;* oraz Majorowie: Mińskiego pieszego pułku *Borisow*, Koływańskiego *Jesipow* i Białostockiego *Jeropkin.*

Doniesienie swoje Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow*, kończy następującemi słowy: «Widząc rzezwość i, rzec można, «wesołość Sewastopolskiego garnizonu przy najbardziej nużących robotach, dokonywanych prawie bez wypoczynku, «pod piekielnym ogniem, trwającym nieprzerwanie przez «sześć już przeszło dob, niepodobna nie pysznić się imieniem «Rossyanina.»

IV.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* donosi z Sewastopola, z dnia 7 Kwietnia, depeszą telegraficzną przez Kijów, że w ciągu 4, 5 i 6-go Kwietnia ogień nieprzyjacielskiej artylleryi był cokolwiek słabszym niż w dniach poprzedzających. Nasze bateryе odpowiadały mu skutecznie, najgęstszym zaś ogniem na przestzeni przed 4 bastjonem, dla przeszkodzania skierowanym przeciw niemu, powiększonym robotom oblegających.

Uszkodzenie naprawiają się u nas nocami.

Z 6 na 7 Kwietnia była dokonana przez jeden bataljon wycieczka, dla zniesienia co-najbliższych aproszów. Uwieńczyła się ona zupełnym skutkiem i z małą stratą.

W ogóle strata Sewastopolskiego garnizonu w ciągu ostatnich dni była nietak wielka jak przedtém.

(*Dod. nadzw. do Rus. Inw. 11 Kwietnia.*)

W dniu 8 (20) Kwietnia, zrana, rzeka Newa przeszła. Od początku obserwacyj, w ciągu 140 lat, Newa puszczała w pierwszej trzeciej części Kwietnia pięćdziesiąt dwa razy, tak iż średnim dniem jej puszczenia jest 9 Kwietnia. W dniu zaś 8 tego miesiąca Newa przeszła pięć razy, mianowicie w latach 1712, 1766, 1778, 1782 i 1799.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 7 Kwietnia pozostało chorych 223— w ciągu doby zachorow. 24 — wyzdr. 12 — umarł 16— po 8 Kwietnia pozostało chorych 219.

W ciągu doby zachor. 15 — wyzdr. 9 — umarło 13— po 9 Kwietnia pozostało chorych 212.

W ciągu doby zachor. 30 — wyzdr. 12 — umarło 13— po 10 Kwietnia pozostało chorych 217.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 30 Marca (11 Kwietnia).

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego

Z dnia 25 Lutego (9 Marca) 1855 roku.

Przez Postanowienie Prezydującego w Radzie Administracyjnej.

W Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego, mianowani: Dziennikarz i Archiwista Radzca Honor. Alexander Bobiński, Młodszym Pomocnikiem Naczelnika Wydziału; Expedytor, Sekretarz Gubern. Ludwik de Fryze, Dziennikarzem i Archiwistą, i Starszy Urzędnik Kancellaryjny, Sekretarz Gubern. Anastazy Frejzler, Expedytorem.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Właściciel dóbr Samuel Zachert, Radzcą Dyrekcyi Ubezpieczeń w pow. Łowickim.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychódów i Skarbu, mianowani: były Poborca Kassy pow. Stanisławowskiego, Radzca Honor. Tomasz Trębicki, pełn. obow. Kontrolera Skarbowego okręgu Bialskiego; Kancellista Gimnazyum Gubernijalnego w Suwałkach, Rejestrator Kolleg. Alexander Osipowicz, pełn. obow. Adjunkta 1 Oddz. spraw defraudacyjnych w Rządzie Gubern. Augustowskim; były Kontroler Skarbowy w Hrubieszowie Roman Daszkiewicz, pełn. obow. Adjunkta 2 Oddz. spraw defraudacyjnych w Rządzie Gubern. Augustowskim; Rachmistrz w Wydziale dóbr i lasów Rząd. Kom. Skarbu Wawrzyniec Szadkowski, pełn. obow. Adjunkta Ekonom. w tymże Wydziale; Adjunkt w Wydziale dóbr i lasów Rząd. Kom. Skarbu Ludwik Jankowski, pełn. obow. Rachmistrza w tymże Wydziale; Applikant Walenty Mianowski, pełn. obow. Adjunkta w Wydziale dóbr i lasów Rząd. Kom. Skarbu; Rewizor Tabaczny Mikołaj Adelsztejn, pełn. obow. Urzędnika do szczególnych poruczeń przy Administracyi Rząd. dochodów Skarbowych tabacznych; Podrewizor tabaczny Franciszek Milewski, pełn. obow. Pisarza fabryk tabak w Siedlcach; Młodszy Kontroler składu tabak w Wodzisławiu Felix Markowski, pełn. obow. Podrewizora tabacznego, i Podrewizor tabaczny Stanisław Omiński, pełn. obow. Młodszego Kontrolera składu tabak w Wodzisławiu.

Przeniesieni, na własne żądanie: Kontroler Skarbowy okręgu Radomskiego, Assesor Kolleg. Jan Iwanicki, na takiż urząd do okręgu Jędrzejowskiego, i Rewizor Skarbowy okręgu Bialskiego, Assesor Kolleg. Ludwik Orłowski, na takiż urząd okręgu Radomskiego.

W Banku Polskim, mianowany: Kancellista Aloizy Hertz, pełniącym obowiązki Rachmistrza 3 klassy.

W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowany: Inspektor Szkoły powiatowej Realnej w Piotrkowie, Radzca Honorowy Filip Zabawski, Nadzorcą Etatowym Szkoły powiatowej o 5-ciu klassach w Siedlcach.

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Sekretarz Wydziału Policyjno-Sądowego w Zarządzie Ober-policmejstra miasta Warszawy, Sekretarz Gubernijalny Adam Jasiński, Tłomaczem tegoż Wydziału; Adjunkt Wydziału Śledczego Marcin Trapsza, Sekretarzem Wydziału Policyjno-Sądowego, i Starszy Kancellista Maxymilian Minkowiecki, Adjunktem Wydziału Śledczego w tymże Zarządzie.

W Zarządzie Głównym Spisu i Zaciągu Wojskowego, mianowani: Młodszy Urzędnik Kancellaryjny Leopold Obuchowski, Starszym Urzędnikiem Kancellaryjnym; i Dyetaryusz Władysław Szymański, Młodszym Urzędnikiem Kancellaryjnym.

Z dnia 4 (16) Marca 1855 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: Sekretarz 1 klassy w Komm. Rząd. Sprawiedliwości Juliusz Lubkie, pełn. obew. Assesora Prokuratoryi w Królestwie.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Komm. Rząd. Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Kancellista Urzędu Lekarskiego Gubernii Lubelskiej Ignacy Chlipalski, pełn. obow. Sekretarza tegoż Urzędu.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Pełniący z delegacyi obowiązki Pisarza Sądu Pokoju okręgu Zamojskiego, Sekretarz Gubern. Alexander Januszowicz, pełn. obow. Pisarza tegoż Sądu; pełniący z delegacyi obowiązki Pisarza Sądu Policyi Poprawczej Wydz. Zamojskiego Józef Skawiński, pełn. obow. Pisarza tegoż Sądu; Assesor Prokuratoryi w Królestwie Wojciech Zegrzda, Obrońcą tejże Prokuratoryi przy Sądach gubernii Płockiej i zarazem Patronem przy Trybunale Cywilnym pomienionej gubernii; Pisarz Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Włocławskiego Konstanty Raczyński, pełn. obow. Assesora Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Łęczyckiego; Adjunkt zwiniętego Archiwum Akt dawnych w Krakowie Henryk Bystrzonowski, pełn. obow. Adjunkta Archiwum Głównego Królestwa; Dyetaryusz w Archiwum Głównem Królestwa Wojciech Retmański, pełn. obow. Adjunkta tegoż Archiwum.

W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowany: były

Starszy Nauczyciel przy Gimnazyum w Piotrkowie, Radzca Kollegijalny Łukomski, Młodszym Nauczycielem w Szkole powiatowej o 5-ciu klassach w Łęczycy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

W korrespondencyi ze Stambułu do gazety *Times*, czytamy: «Rozeszła się tu pogłoska że Cesarz Napoleon zaniechał swej podróży do Konstantynopola. Wieść ta sprawiła radość powszechną; wszyscy jakby odetchnęli. Turcy szczególniej z przerażeniem oczekiwali przybycia Ludwika Napoleona. I w samej rzeczy, Monarcha, który ma 100,000 wojska na Wschodzie, który pod samym Stambułem zakłada oboz na 40,000 żołnierza, a sam jest główną sprężyną potężnej koalicyi, taki Monarcha nie może być uważany jako zwyczajny gość, przybywający nawiedzić drugiego Monarchę. Turcy z tych odwiedzin rokują najsmutniejszą przyszłość dla swojego plemienia.»

— Piszą z Konstantynopola, 26 Marca, do gazety Kolońskiej: «Oboz rezerwy francuzkiej, przeznaczony jest, jak wiadomo, do pomieszczenia 40,000 ludzi, ale w potrzebie będzie mógł zawrzeć w sobie 100,000, najmniej. Oboz ten przejmuje właśnie wszystkie drogi i kommunikacye, zbiegające się ku północnej stronie stolicy i umieszczony jest na stronie odwrotnej większej części fortyfikacyj europejskich Bosforu. Kiedy się pytają francuzów, jakie jest przeznaczenie bastjonów, ustawionych po bokach obozu, odpowiadają, iż to jest przyjętém w armii francuzkiej prawidłem i że zkąd inąd obóz urządza się nietylko na ten rok, ale może też służyć i na rok przyszły.

«Sułtan mianował już damy honorowe, mające składać dwór Cesarzowej Francuzów, na przypadek jej przybycia. Te damy, między któremi są najsłynniejsze piękności z Pera, wybrane zostały wyłącznie z pomiędzy Ormianek i innych chrześcianek pochodzenia franków, co znaczy, że w ich liczbie nie masz ani jednej greczynki. Bogate podarunki są już przygotowane dla NN. Gości; Cesarzowa otrzyma noszenie bryljantowe, a Cesarz bogaty pałasz.»

— Monitor Pruski zawiera wiadomości ze Stambułu z dnia 31 Marca. 28 tego m. Poseł Pruski P. Wildenbruch miał konferencyą z Aali-paszą przed odjazdem jego do Wiednia. Wiadomości z Krymu dochodzą do 26 Marca. Panowała tam całkiem wiosenna pogoda i stan zdrowia wojsk sprzymierzonych widzialnie się polepszał. Dywizya egyptska, licząca 9,000 piechoty i 3,000 artyllcryi i jazdy odpłynęła do Krymu. Krążenie statków parowych dowożących wojska i potrzeby wojenne jest nieprzerwane między Stambułem i Krymem. 27 Marca do Batum odpłynął oddział kontyngensu tunetańskiego. W arsenałach Top-hané czynnie pracują nad przygotowaniem gabionów, faszyn i innych potrzeb oblężniczych i szturmowych.»

— Piszą z Bucharestu, że jest mowa o zbudowaniu drogi żelaznej dl[illegible] połączenia Hellespontu z Dunajem, od samego wejścia tej rzeki na ziemię turecką. W tym celu spodziewano się rychłego przybycia z Paryża P. de Callan, dawniej Dyrektora wydziału dróg i mostów w Wałachii. Ma on, jak twierdzą, polecenie od Rządu Francuzkiego, dokonać wstępne poszukiwania ku wykonaniu planu tej drogi, mającej z Belgradu, przez Andrynopol, dochodzić do Konstantynopola.

— Piszą z Wiednia do gazety Drezdeńskiej: «Konsulowie Anglii i Francyi w Wałachii, od powrotu Xięcia Stirbeya z Wiednia, nie byli jeszcze wywiesili swoich bander narodowych. Dowiadujemy się teraz, z Bucharestu, że tó nastąpiło w dniu 2 Marca na znak, że stosunki dyplomatyczne dwóch Państw z Rządem Wołoskim zostały przywrócone.»

— Listy z Fokszan do gazety Wrocławskiej, z dnia 29 Marca, kreślą smutny obraz zbytków wszelkiego rodzaju, na jakie się puszczają Kroaci, trzymający załogę w Fokszanach, przeciw spokojnym mieszkańcom miasta. Przed kilku miesiącami to niesforne żołdactwo napadło lokal Zarządu, dla zabrania kassy; ten attak spowodował krwawą walkę między kroatami i drabantami i, jak łatwo wnieść można, nie jeden zabity pozostał na miejscu. Jak skoro sciemnieje, nikt nie śmie pokazać się na ulicy. Korrespondent dodaje, że oficerowie austryaccy nic nie przedsiębiorą dla zaradzenia temu opłakanemu stanowi rzeczy.

— Piszą z Konstantynopola, 31 Marca, do *Indépendance Belge:* «Mogę dziś już dać dokładną wiadomość o wielkich gotujących się tu reformach. Te reformy, które za dni kilka będą urzędowie obwieszczone, tyczą się głównie rayasów (poddanych Sułtana, nie-muzułmanów) i zmieniają całkowicie ich byt i położenie w Turcyi. Nie można sobie było nic więcej na teraz życzyć. Przedewszystkiém zostaje zniesiony *Karacz*, czyli podatek krwi, tak nazwany ztąd, że ci, co go płacili, wolni byli od służby wojskowej. Ten pobór zawsze, a od kilku lat szczególniej, był uważany za nader poniżający, i zniesienia jego, które sądzono prawie niepodobném, gorąco się domagano. Ale wszyscy rayasowie teraz ulegli będą konskrypcyi i muszą odsłużyć w wojsku tyle lat co i turcy. Przypuszczeni są do urzędów cywilnych i wojskowych aż do rangi *bala* (urzędnika 1 klassy), a w armii do pułkownika. Nakoniec używają w pełni wszystkich praw cywilnych i równości w obliczu prawa. Miałem więc słuszność mówić o tych reformach, jako o wypadku wielkiej wagi; jest to prawdziwy przewrot, który dokona się w losach 12 miljonów ludności.

«Mówią też, ale to na poźniej, o obróceniu na potrzeby Stanu dóbr meczetowych, to jest o zniesienin *wakufów* i o udzieleniu prawa własności cudzoziemcom. Chwila na to jeszcze nie przyszła, ale jest niedaleką.»

— Nowa Gazeta Pruska, podług listów ze Stambułu z dnia 31 Marca, pisze, że zabronienie frymarku niewolnikami, a mianowicie sprzedawania i kupowania dziewcząt i chłopców czerkieskich, wzbudza żywe nieukontentowanie w ludnościach lezgińskiej i czerkieskiej; jakoż nie chcieli oni dopomodz sprzymierzonym w attaku jednego z punktów wy-

brzeża. Negocyacye wszczynane przez francuzów z góralami zupełnie się nie powiodły.

Triest, 11 Kwietnia, wieczorem. (Telegraf.) W tej chwili przybywa poczta ze Stambułu z dnia 2 Kwietnia. Posiłki przychodzą bez przerwy. Nowe wojska francuzkie zajmują już obóz pod Stambułem w Maslak. Donoszą z zatoki Kamysz, że część flott sprzymierzonych miała wyjść ztamtąd na rekonesans.

Potwierdziła się wiadomość, że zginął na morzu Czarném statek parowy angielski *Edinburgh* i dwa transporta, które szły do Warny dla zabrania tam wojska. *(P. P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. 4 Kwietnia odbył się z wielką uroczystością pogrzeb J. C. Wysokości Arcyxiężny Maryi Dorothei.

— *Zeit* donosi, że mieszkanie dla P. Drouyn de Lhuys jest najęte na dwa tygodnie. Mówią że ten dyplomata przywiózł list własnoręczny Cesarza Francuzów do Cesarza Franciszka Józefa. Po odbyciu konferencyi z hrabią Buol, na której też znajdował się Poseł, P. de Bourqueney, 7 Kwietnia P. Drouyn de Lhuys oddawał wizyty Lordowi Russell, hrabi Westmoreland, Posłowi Porty Arif-effendemu i Xięciu Metternich.

— Piszą z Wiednia, 8 Kwietnia: «Jutro będzie u Dworu wielki obiad, na który są wezwani wszyscy Członkowie Konferencyi.

— Donieśliśmy już, że dziewiąte posiedzenie Konferencyi odbyte 9 Kwietnia, było bardzo krótkie. Gazety *Zeit* i *Nowa Pruska*, domyślają się, że na niej był roztrząsany punkt Trzeci i raz jeszcze odłożony.

— Podług listu z Wiednia 2 Kwietnia, przybycie Cesarza Francuzów w połowie Maja uważane jest za rzecz pewną, podróż zaś jego do Krymu zdaje się być ostatecznie zaniechaną.

— Nowa Gazeta Pruska pisze, że postanowiono wycofać armiją Galicyjską od granic Polski. Kilka pułków jazdy przejdą do Morawii, reszta wojsk odprowadzona będzie ku Karpatom. To rozporządzenie nastąpiło w skutek ciężkich chorób, które wybuchły pomiędzy wojskami z powodu wielkiego ich nagromadzenia na jednym punkcie.

— Ratyfikacye Ugody ze Szwajcaryą, zostały wymienione w Wiedniu, 7 Kwietnia.

— *Zeit* zaprzecza pogłosce, jakoby P. Drouyn de Lhuys przywiózł z sobą *ultimatum*, które, jeżeli nie będzie przyjęte, konferencye zostaną natychmiast zerwane. Dziewiąte posiedzenie konferencyi (9 Kwietnia), podług tej gazety, było tylko przygotowawcze; zgodzono się na niém o przedmiotach, które mają być rozbierane na następném posiedzeniu.

— Cesarz udzielił amnestyą 586 więźniom, w liczbie których byli i przestępcy polityczni.

PRUSSY. Nowa Gazeta Pruska pisze, że «osoby przywiązane do Rodziny Królewskiej» przesłały Cesarzowej Jmci Alexandrze Feodorownie Rossyjskiej najpowinniejszy adress ubolewania z powodu straty, jaką ta Monarchini, z woli Opatrzności została dotknięta. Gazeta dodaje, że lubo nie dano temu adressowi żadnego rozgłosu, niemniej jednak znalazło się na nim około 1000 podpisów osób, należących do pierwszych rodzin Pruskich.

— J. C. Wysokość Xiążę Następca Pruski przybył z Koblentz do Berlina.

— 10 Kwietnia, w czterdziestym dniu po zgonie N. Cesarza Mikołaja I, uroczyste żałobne nabożeństwo było odprawione w cerkwi Poselstwa Rossyjskiego. Między obecnemi osobami zauważano Jenerał-adjutanta Xięcia Woroncowa.

— Gazeta Magdeburgska donosi, że Rząd Angielski nie odnowił, 1 Kwietnia, kontraktów które zwykł zawierać co trzy miesiące na targach w Magdeburgu, o dostarczenia mięsa dla flott i armij angielskich.

— 12 Kwietnia otwarte zostały poświętne posiedzenia Drugiej Izby Parlamentu Pruskiego. *(G. P.)*

DANIJA.

Następne są, porządkiem dat, wiadomości, wzięte z gazet niemieckich, o posuwaniu się przedniej straży flotty Baltyckiej

Elseneur, 3 Kwietnia. Przedwczora, o południu, cztery statki parowe wojenne angielskie przybyły na Sund i zarzuciły kotwice; wszakże, wytrzymawszy przez kilka godzin uderzenia lodów, pędzonych wiatrem, zmuszone były zwrócić się ku północy, zostawiwszy w naszym porcie niektóre ze swych kotwic. Nazajutrz, po umniejszeniu się pędu kry, też cztery statki, a z niemi i piąty, wróciły na Sund i udały się dalej ku Landscrona, (na brzegu Szwedzkim) i tam cztery weszły do portu, piąty zaś, jak twierdzą, utkwił na mieliznie.

Kopenhaga, 6 Kwietnia. Przednia straż flotty angielskiej Baltyckiej stoi w tej chwili na kotwicy w Landscrona.

Nyborg, 9 Kwietnia. Dziś o południu, fregaty śrubowe angielskie *l'Impérieuse*, kapitan Watson, i *Euryalus* kapitan Ramsay, każda od 50 dział, z korwettą śrubową 8 działową *Conflict*, kapitan Cumming, przybyły tu i zarzuciły kotwicę w porcie. Te okręty w tej chwili zajęte są ładowaniem węgla. *(P. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *10 Kwietnia.* Spodziewają się tu powrotu Lorda Johna Russell za dwa tygodnie.

— *Times* twierdzi, że 20 Kwietnia wniesiony będzie na Parlament projekt pożyczki Rządowej 20 miljonów funtów sterlingów.

— Gazeta *Zeit*, pod rubryką *Londyn, 8 Kwietnia*, mówi o pogłosce, która się rozeszła w świecie handlowym, jakoby przybycie Cesarza Francuzów do Anglii było odłożone, jeżeli nie całkiem zaniechane, a to dla przyczyn *tajemniczych.*

— Flotta baltycka, najpotężniejsza wyprawa, jaką Anglija kiedykolwiek przedsiębrała, wyszła na morze ze Spithead w głębokiém milczeniu, które stawi rażącą sprzeczność z przeszłorocznemi wiwatami i przechwałkami z podobnej okoliczności. Dzień był pochmurny; nie było ani *dobrej Królowej* posyłającej pożegnania powiewającą chustką do nosa, ani bark

ładownych ciekawemi widzami. Następnej zaraz po wyjściu nocy, pod Brighton, okręt admiralski *Duke of Wellington* miał złowrogi przypadek; uderzył o okręt amerykański *George Hurlbut*,, wiozący emigrantów z Antwerpii do New-York; strzaskał go prawie całkiem, ale i sam tak ucierpiał, że ze dwa tygodnie musi pozostać w Sheerness dla naprawy. Flaga dowodzcy naczelnego wyprawy admirała Dundas, została przeniesiona na okręt *Nile*.

— Na Giełdzie Londyńskiej, 11 Kwietnia, o 3 po południu Konsolidy 92½, Rossyjskie 5 procentowe 99½ — 4½ procentowe 89½.

— Na Giełdzie 12 Kwietnia, (tel.) Konsolidy 91⅞ — Rossyjskie 5 proc. 99½ — 4½ proc. 89½. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *11 Kwietnia*. Jedna gazeta Niemiecka twierdzi, że jeżeli Cesarz Francuzów pojedzie z Tulonu do Konstantynopolu, zawinie do Cagliari, dokąd zjedzie też Król Sardyński, ażeby się Cesarz mógł widzieć ze swym sprzymierzeńcem nie zbaczając z drogi.

— Gazeta *Courrier de Marseille* daje dokładne obliczenie siły zbrojnej, mającej utworzyć obóz pod Stambułem armii rezerwowej francuzkiej. Armija ta będzie się składała ze trzech dywizyj piechoty, z których jedna gwardyjska, z jednej dywizyi jazdy i z licznej i pięknej artylleryi. Skład tych wojsk szczegółowy jest następujący:

Gwardya Cesarska. 4 bataljony grenadyerów 2,400 ludzi, 4 woltyżerów 2,400, jeden strzelców pieszych 600.

Pierwsza dywizya. 1 brygada: 1 i 14 bataljon strzelców pieszych 800 ludzi, pułki 47 i 52, 3,600 ludzi — 2 brygada: pułki 62 i 73, ludzi 3,600.

Druga dywizya. 1 brygada: 7 bataljon strzelców pieszych 800 ludzi, 9 i 32 pułki 3,600 ludzi.

Jazda. Gidów gwardyi 600; 2 pułki kirysyerów (obecnie stojące w Andrinopolu) 800 ludzi.

Artyllerya. 2 baterye gwardyi 500 ludzi, 500 koni; *1 dywizya*. 3-cia baterya 10 pułku 249 ludzi, 224 konie; 3-cia baterya 12 pułku 240 ludzi, 224 konie; *2 dywizya*. 2-ga baterya 8 pułku 249 ludzi, 224 konie; 14-ta baterya 3 pułku 249 ludzi 224 konie.

Inżenjerya. Połtory kompanii inżenjerów gwardyi; kompanija inżenjerów linijowych.

Wiele już z wojsk tu wymienionych przybyło do obozu pod Maslak; wprędce oczekiwane są dwa pułki strzelców konnych afrykańskich; ale te będą tylko przejazdem w drodze do Krymu.

— Na Giełdzie Paryzkiej 11 Kwietnia (tel.) 4½ procentowe 93 franki 90 centimów—3 procentowe 69 fr. 75 cent.

Paryż, 12 Marca. Monitor dzisiejszy ogłasza nowy raport jenerała Canrobert z dnia 27 Marca o bitwach z dnia 22 i 23. Jenerał wyznaje że stracił 13 oficerów i 169 żołnierzy w zabitych lub z ran umarłych, 12 oficerów i 361 żołnierzy ranionych, 2 oficerów w ranionych i wziętych w niewolą i w 54 żołnierzach, którzy zginęli niewiadomym sposobem.

— Wczora Izba Prawodawcza zaczęła, bez rozpraw ogólnych, rozbiór szczegołów budżetu, którego pierwsze dziewięć artykułów zostały przyjęte. Podług *Indépen. Belge*, odczytany był na tém posiedzeniu Dekret odraczający Izbę do 14 Kwietnia, wieczorem.

— Na Giełdzie 12 Kwietnia (tel.) 4½ procentowe 94 fr. 25 cent. — 3 procentowe 69 fr. 60 cent.

Marsylia, 10 Kwietnia. (Przez telegraf.) Poczta przywiozła wiadomości z Konstantynopola z dnia 29 Marca. Oboz w okolicach Stambułu zakładający się, będzie rozszerzony nad pierwiastkowe plany. Oddziały Gwardyi Cesarskiej, wysłane z Marsylii, zaczęły już tam przybywać.

— Z Malty siedm linijowych okrętów odeszły 2 i 3 Kwietnia do Genui, korwetta *le Vulcain* wprędce za niemi pospieszy. Flotylla ta jest przeznaczona do zabrania wojsk Sardyńskich. *(J. de S.-P.)*

WŁOCHY.

SARDYNIJA. Donoszą z Turynu 3 Kwietnia, że Kommisya Senatu wyznaczyła do zdania sprawy z projektu o zniesieniu klasztorów, Pana Colla. Kommisya przyjmuje główną zasadę projektu (zniesienie klasztorów), ale w formie i szczegółach wnosi modyfikacye, na które Ministrowie będą musieli się zgodzić, jeżeli chcą, iżby ich projekt przeszedł w Senacie. W takim razie i Izba Deputowanych zgodziłaby się z Ministrami.

Zaś, 5 Kwietnia, piszą do gazety Kolońskiej z Turynu, że Kommisya Senatu nie była zadowolona z ustępstw, uczynionych przez Ministrów, nie masz przeto wątpliwości że projekt zostanie przez Senat odrzucony. Jeżeli to nastąpi, korrespondent mniema że Gabinet w massie poda się do dymissyi.

— Piszą z Turynu do gazety Frankfurtskiej, 7 Kwietnia: «Marszałek hrabia Radecki przyjeżdżał do Florencyi dla odwiedzenia J. K. W. Wielkiego Xięcia Leopolda. Wyprowadził on wszystkie wojska trzymające tam załogę, tak iż służba będzie teraz pełniona przez wojska Toskańskie, a w razie niedostateczności tego garnizonu przyjęta będzie uczynność Króla Jmci Obojej Sycylij, który zobowiązał się utrzymać spokojność w Rzymie, w Legacyach Papieskich i w Toskanii, pod warunkiem, że nie będzie zmuszony do wyjścia ze swej neutralności.

Genua, 7 Kwietnia. Przybyło tu siedm angielskich wojennych okrętów dla zabrania wojsk kontyngensu Sardyńskiego. Zabranie to będzie uskutecznione 15 bieżącego miesiąca i tegoż dnia wyprawa wyjdzie w morze. *(P. P.)*

HISZPANIJA.

MADRYT, *11 Kwietnia*. (Telegraf.) Zaburzenia wybuchnęły tu wczora wieczorem. Spokojność wprędce przywrócona. Piętnastu burzycieli aresztowano. *(G. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WIEDEŃ, *12 Kwietnia*. Wczora Pełnomocnik turecki, Aali-pasza, był przyjęty przez Cesarza na prywatném posłu-

chaniu, na którém też znajdował się Poseł, Arif-effendi. — Konferencya nie miała wczora posiedzenia, ale Pełnomocnicy Mocarstw zebrali się u hrabi Buol dla poufnego naradzenia się.

— P. Drouyn de Lhuys jest najuprzejmiej w Wiedniu przyjmowany. Podług *Weser Zeitung*, ten Minister przywiozł ratyfikacyą ze strony Francyi Konwencyi Wojennej, zawartej między Gabinetami Wiedeńskim i Tuileryjskim; Cesarz Franciszek Józef miał ją też zaratyfikować niezwłocznie. Taż korrespondencya mówi o przybyciu Ludwika Napoleona do Wiednia, jak o fakcie niewątpliwym, dodając że właśnie jenerał hrabia de Crenneville miał polecenie zaproszenia go do tej podróży.

— Wczora rano jenerał angielski, znany inżenjer sir J. Borgoyne wyjechał do Londynu na Pragę.

— Nowa Gazeta Pruska, podług listów z Wiednia 11 Kwietnia, odwołuje wiadomość, którą sama była ogłosiła o grasujących chorobach w armii Galicyjskiej.

KOPENHAGA, *11 Kwietnia.* Sześć wielkich okrętów wojennych angielskich stoi na kotwicy przed Elseneur. Zmuszone były działowemi wystrzałami torować sobie drogę wśród lodów pływających po Sundzie. Twierdzą że morze Baltyckie jest wolne aż do Gothland.

— Z Kiel, 10 Kwietnia donoszą, o otwarciu tegorocznej żeglugi i o przybyciu wielu okrętów do tego portu. Na dzień jutrzejszy lub 12 Kwietnia spodziewano się tam przybycia przedniej straży flotty angielskiej.

— Skutniem nieobecności byłego Ministra Sprawiedliwości P. Scheel, powołanie byłych Ministrów przed sąd Najwyższego Trybunału zostało odłożone do 4 Czerwca.

SARDYNIJA. Podług korrespondencyj gazety *Indépendance Belge* z Turynu, 12 Kwietnia, w łonie Kommisyi Senatu, roztrząsającej projekt prawa o zniesieniu klasztorów żadna większość utworzyć się nie zdołała. Na pięciu składających Kommisyi Członków dwaj oświadczyli się przeciw samej zasadzie projektu, dwaj za nim, z modyfikacyami, które znacznie zmieniłyby jego naturę, piąty, i ten właśnie obrany został na sprawozdawcę, uznaje Rządowi jedynie prawo nakładania podatków na klasztory, bez ich zniesienia. Zdanie sprawy będzie więc tylko wykazem tej różności przekonań. Sądzą że Senat może się przychylić do zdania dwóch członków, którzy dopuszczają prawo z modyfikacyami.

PARYŻ, *13 Kwietnia.* Monitor zawiera długi artykuł o sposobie jakim dotąd wojna na Wschodzie była prowadzona, a szczególniej o wyprawie na Krym. Jedni sądzą że to jest odpowiedź na znaną broszurę, przypisywaną Xięciu Napoleonowi, inni uważają to za przygotowanie umysłów do wycofania się z Krymu i przeniesienia na inny punkt działań wojennych, inni nakoniec za proste usprawiedliwienie się z dotychczasowych niepowodzeń.

— Część bagażów Cesarskich i Prefekt Policyi są już w drodze do Londynu.

Marsylija, 12 Kwietnia. (Telegraf.) Statek parowy *Hydaspes* przybywa w tej chwili z wiadomościami ze Stambułu z dnia 2 Kwietnia. Jenerał Herbillon objął dowodztwo nad obozem założonym pod Stambułem.

— Na Giełdzie Paryzkiej 13 Kwietnia, (tąż drogą) 4½ procent. 94 fr. — 3 procent. 69 fr. 35 centimów.

MADRYT, *12 Kwietnia.* (Tąż drogą.) Projekt prawa o milicyi narodowej został dziś przyjęty przez Kortezów wraz z poprawą Pana Atmijo, większością 165 głosów przeciw 18. Lord Granville przybył do Madrytu. — Dziś wieczor nowe usiłowanie buntownicze miało miejsce, ale zostało natychmiast pohamowane. *(J. de S.-P.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W nocy 6 Kwietnia, o godzinie 10 minucie 55 P. Chacornac, astronom Cesarskiego obserwatorium w Paryżu odkrył nową planetę o 13 godzin 40 minut podniesienia prostego, a o 7°½ zboczenia zachodniego.

* * *

Piszą w *Morning Chronicle:* «W tej chwili wystawiony jest na sprzedaż pałac Królowej angielskiej w New-Market. Ten pałac, raczej prosty dom, był miejscem wypoczynku i zabawy Panujących tego kraju od Króla Jakuba I, do Jerzego II. Nasi Królowie bardzo mieli rozmaite gusta co do swych rezydencyj; Jerzy I lubił Hampton Court i Herrenhausen; Jerzy II Kensington i St. James, Jerzy III Windsor i Queen's House, Jerzy IV pawiljon Brightonu i pałac Buckingham; Królowa Wiktorya podoba sobie w Osborne i Balmoral.

* * *

Malarz jeden w miast. Reading w Anglii, nazwiskiem Oliver *Cromwell*, potomek w prostej linii Protektora, zaciągnął się w tych dniach do pułku Grenadyerów Królowej Wiktoryi.

* * *

Z hrabstwa Calaveras, w stanie Kalifornii, wyprawują na Paryzką Wystawę największą dotąd znalezioną bryłę samorodnego złota, jest już ona w drodze do Francyi. Bryła ta waży *sto sześćdziesiąt funtów*, z których tylko piętnaście funtów kwarcowej macicy, reszta jest czystém złotem.

Podług *New-York Herald*, wartość jej na wagę złota jest 38,916 dollarów, przedana zaś została przez pięciu szczęśliwych znalazców jednemu amerykańskiemu kapitaliście za 40,000 dollarów. Jest ona o dziesięć razy większa od bryły, znalezionej w Sonora w roku 1835, która ważyła 247 uncyj.

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 11 Апрѣля 1855 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.